KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Stycznia.— Rok 1845. Wtorek. № 6. Dziś, Śty Lucjan. Jutro, Śty Seweryn.

Wczoraj, iako w pierwsze Święto według dawnego Kalendarza, Narodzenia ZBAWICIELA, znakomite Osoby składały na pokoiach zamkowych powinszowania JO. Feldmarszałkowi, Xięciu WARSZAWSKIEMU, Namiestnikowi Król:, który następnie znajdował się w Kościele NN. TRÓJCY na uroczystem Nabożeństwie, celebrowanem przez Najprz: *Nikanora* Arcy-Biskupa Warsz: i Nowogierg:, Członka N. Synodu, którego po Nabożeństwie odwiedził. Odbyła się na przyległym placu parada Woiskowa.

Wczoraj iako w uroczystość Święta TRZECH KRÓLI, święcono po Kościołach *złoto, kadzidło i mirę*. Poświęconą zaś kredą Pobożni odnowili napisy na drzwiach mieszkań, na pamiątkę hołdu oddanego przez Mędrców, nowo narodzonemu Dziecięciu BOŻEMU.

Wczoraj w Kościele Śgo Krzyża na Nabożeństwie rannem, celebrował Summę pontifikalnie JW. JX. *Tomaszewski* Biskup dyecezji Kuiaw:-Kaliskiej; po czem udzielił Pasterskie błogosławieństwo. W kościele Śgo JANA w czasie Summy, Artyści muzycz: wykonali dzieła religijne *Szydermaiera*, *Słoczyńskiego* i *Elsnera*. W kościele XX. *Augustjanów* Amatorowie i Artyści wykonali dzieła *Ejblera*, *Jaworka* i *Tomaszka*. W kościele XX. *Karmelitów* onegdaj wykonano dzieła: „W IMIE OJCA" *Krogulskiego*, Hymn „BOŻE w dobroci" na 4 głosy komp: J. K. *Chwalibog*; wczoraj dzieła *Hajdena* z Stworzenia świata, Hymny *Lachnera* i *Krogulskiego*, Kolenda z Churem Aniołów z towarzyszeniem harf i gitar kompozy: J. K. *Chwalibog*. Onegdaj i wczoraj w Kościele XX. *Bernardynów* Amatorowie śpiewali Mszę *Pasterską* Józefa *Krogulskiego*. W kościele XX. *Reformatów* wykonano dzieła *Elsnera*, *Rosyniego*, oraz Kolendę J. *Krogulskiego*.

W wilją TRZECH KRÓLI i w sam dzień tej uroczyści, pobożne Dziateczki i starsze Osoby, odwiedzały Kościół OO. *Reformatów*, gdzie w pierwszej na lewo od Wielkiego ołtarza framudze, wystawione są *Jasełka*. Do staienki *Betleemskiej* strzeżonej przez *Aniołów*, zdążaią ludzie różnych narodów, w celu oddania pokłonu narodzonemu BOGU.

Onegdaj wieczorem, nader liczny orszak pogrzebowy, odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku z Kościoła Ś. Krzyża, zwłoki zbyt wcześnie zgasłej ś. p. Anieli *Radomińskiej*, Córki Szanownego Referendarza Stanu *Radomińskiego*, Wizytatora Szkół. Exportował JW. JX. Biskup *Kaliski*, poprzedzony całem Zgromadzeniem XX. *Misjonarzów*, oraz kilką Konwentami. Pochod rozpoczynały Sieroty starsze Towarzystwa Dobroczynności.

Gdy przed 6ma tygodniami donieśliśmy o zgonie uczonego Ignacego Loioli *Rychtera*, nie omyliliśmy się twierdząc, że będzie oddany hołd pamięci tego znakomitego w naukach Męża. *Bibljoteka Warsz:* w pierwszym Numerze r. b. umieściła wspomnienie *Rychtera* przez H: Leona *Połockiego* napisane. Ignacy Loiola *Rychter* urodził się we *Lwowie* r. 1804, z ojca Franciszka Borgiasza Czesnika *Czernichowskiego*, matki Zofji z *Bielińskich*. Nauki odbył w liceum *Zamojskiem*, w Szkole podówczas Woiewódzkiej w *Szczebrzeszynie*, i w b. Uniwersytecie ALEXANDROWSKIM w *Warszawie*. Maiąc lat 17 poświęcił się mozolnemu zawodowi Nauczycielskiemu. Był Profesorem w *Szczebrzeszynie*, i w Szkole Wydziałowej OO. Dominikanów w *Warsz:*. Za rozprawy uczone, otrzymał medal złoty i pochwałę z Uniwersytetu *Warszaws:*, oraz pochwałę z Towarzystwa Naukowego w *Lipsku*. Prócz tego ozdobił pracami naukowemi swoiemi programaty examinów Szkoły OO. *Dominikanów*, *Bibljoteki Warszawskiej*, *Pamiętnika Religijnego* i *Pielgrzyma*, a z czułą wdzięcznością przychodzi nam wspomnieć artykuł iego o *Koperniku* umieszczony w *Kurjerze Warsz:* dnia 19 Stycz: 1843, czyli w dniu *300-letniej* rocznicy śmierci wielkiego Astronoma *Polaka*. Nad wyiaśnieniem rodowości tego Męża, pracował *Rychter* wspólnie z uczonym Adrjanem *Krzyżanowskim*, którego pracowite badania, zbiły dostatecznie przywłaszczania Niemców, rozszczących sobie nieuzasadnione prawa do zaszczytu współrodactwa z *Kopernikiem*. Zbyt wcześnie zmarły *Rychter*, zostawił ważne rękopisma, a między temi ieden o wymowie pogrzebowej w *Polsce*, oraz prace przygotowawcze do historji Akademji *Zamojskiej*, do czego będąc Bibljotekarzem księgozbioru Ordynacji *Zamojskiej*, większą miał iak ktokolwiek sposobność. Powszechnem iest życzeniem aby te prace uporządkowane, drukiem ogłoszone być mogły.

Onegdaj na smętarzu Powązkowskim pochowane zostały zwłoki ś. p. Aloizego *Zwolińskiego*.

Główna Kassa Oszczędności. Według poprzedniego ogłoszenia, uczestników 2,734, posiadało kapitał Rsr: 57,746 k. 85 (zł. 384,979). Następnie w tygodniu upłynionym do dnia wczorajszego włącznie, wydano książeczek nowych 44, na które, tudzież na da-

wniejsze w 422 wnioskach złożono Rsr: 1643 k. 94½ (zł. 10,959 gr. 19). Z końcem roku 1844 procent dopisany do kapitału, wynosi Rsr: 1160 k. 61½ (zł. 7737 groszy 13). Na żądanie 33 uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący kop. 9½), Rsr: 837 kop. 1 (zł. 5,580 gr. 2), i umorzono książeczek oszczędności 10; przeto uczestników 2,768, posiada kapitał Rsr: 59,714 k. 40 (zł. 398,096). Główna Kassa Oszczędności oznajmia zarazem, iż w miarę zgłaszania się, zapisywany będzie każdemu Uczestnikowi do iego książeczki oszczędności procent należny za r. 1844. Do załatwiania tej czynności, z polecenia Dyrekcji Ubezpieczeń, przeznaczony iest szczególniej w każdym tygodniu dzień *Czwartkowy*, od godz: 10tej z rana do 1szej z południa; w którym to czasie, do przyniesionej lub przysłanej książeczki, procent rzeczony, na poczekaniu, zapisany zostanie. Wypłaty procentu dopisanego, a przeto na kapitał zamienionego, uskuteczniać się będą na żądanie, iak inne wypłaty, trybem zwyczajnym.

Do Kassy Oszczędności Płockiej w dniu 17/29 Grudnia r. z., 89 uczestników, wniosło Rsr: 102 kop: 90 czyli zł. 686; a cały kapitał dotąd złożony, wynosi Rsr. 1,659 k. 30 czyli zł. 11,062.

Wyiątki z Gazety Policyjnej (umieszczamy w treści). Stosownie do istnieiących urządzeń policyjnych, każda osoba przybyła do Warszawy, gdy od daty przybycia zamieszka dni 10, obowiązana iest zgłosić się do Kancel: Kom: Cyr: Pol: Wyk:, w celu zakwalifikowania iej do biletu na wolny pobyt w tutejszem mieście. Właściciele i Rządzcy domów, pod karą policyjną bacznie maią tego przestrzegać.—Patrol policyjny przechodząc w nocy przez Rynek Starego-Miasta, usłyszał hałas w domu Nr 53, zrządzony przez domowników z powodu popełnionej w tymże domu kradzieży bielizny, na poddaszu rozwieszonej. Natychmiast przedsięwzięto poszukiwania, i w opustoszałej posesji w tamecznej okolicy położonej, schwytano 6ciu złoczyńców, przy których znajdowała się skradziona bielizna.— Katarzyna *Ciborowska* lat 17 licząca, Córka Wyrobnika na Pradze, poróżniwszy się z swym narzeczonym, z rozpaczy wypiła pół kwarty okowity; a lubo natychmiast udzieloną iej została pomoc lekarska, wszelako zakończyła życie.— Przypomniano PP. Właścicielom domów dawniejsze urządzenie, podług którego w każdej posesji dzwonek urządzony być powinien.— Onegdaj Józef Bazior, około lat 48 mieć mogący, ciągłemu oddaiący się piiaństwu, tknięty apoplexją, nagle życie zakończył.— Dostrzeżono przez ludzi będących nad brzegiem Wisły, że niewiadomy z nazwiska młodzieniec ubrany w mundur szkolny, ślizgaiąc się na łyżwach po lodach tej rzeki, wpadł w przerębel i utonął. — Zaonegdaj urodziło się dzieci płci męzk: chrześcjan 5, płci żeńsk: 6; zaślubiło się par chrześcjan 4, staroz: 2; zmarło chrześcjan mężczyzn 7, kobiet 8. Onegdaj urodziło się dzieci płci męzk: chrześcian 6, żeńs: 5; staroz: płci męzk: 1, żeńs: 1; ślub zawarło chrześcjan para 1, starozak: 3; zmarło chrześ: mężczyzn 6, kobiet 7. (Gaz: Pol:).

Ner Styczniowy 1845 r. *Bibljoteki Warszawskiej*, wyszedł 1go b. m. i zawiera: Od Redakcji. Pamiętniki moie w Hiszpanji, przez Kaiet: *Wojciechowskiego*. Pamiętniki Seglasa, p. Fr. Hr. *Skarbka* (ciąg dal:). O nabyciu własności nieruchomej, iej ustaleniu i oczyszczeniu hipoteczne, p. *J. C. S.* Poezje: Herman i Dorota (tłumaczenie z Goethego) p. Ant: *Czajkowskiego* (dok:). Baśń o żelaznym wilku, p. *tegoż*. Krytyczny rozbiór dzieła Kar: Kurpińskiego: Zasady harmonji, wykładane w sposobie lekcji dla Lubowników muzyki p. Józ: *Sikorskiego*. O mniemanym trybucie i hołdownictwie Polski Cesarstwu Niemieckiemu, p. St: *Kaczkowskiego*. Wspomnienie o Ig: Loioli Rychterze, p. Leo: *Potockiego*. Uwagi nad dziełem: Źródła do dzieiów polskich, wydawane p. Mikołaia Malinowskiego i Alex: Przezdzieckiego, p. Fel: *Bentkowskiego*. Z Kroniki Literackiej: Ogrody północne Józ. Strumiłły, wydanie 4te. Marja, Powieść Ukraińska Ant: Malczewskiego, nowe wydanie w Lipsku. Serce i złoto, szkic z pamiętników Doktora i t. d. Fiołek, noworocznik Lubelski, zebrany p. Z. S...ą. W Rozmaitościach: Kilka słów o Towarzystwach Kredytowych miejskich. O postępach w sztuce robienia chleba. List J. I. *Kraszewskiego* do Alex: Przezdzieckiego. O minerale składaiącym się z wymoczków i iego użyciu w budownictwie, p. St: *Rat*. W Kronice zagranicz: Ustęp z rozprawy P. Rosi Para Francji, pod tyt: Co iest praca? Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych. Kronika bibljograficzna. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za Listopad r. z.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono od O. J. na Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych zł. 100; dla moralnie zaniedb: Dzieci zł. 60; dla Towarzystwa wsparcia podupadłych Artystów muzyczn: zł. 40. Znalezione zł. 2 gr. 5 przez A. M., złożono w tejże Redakcji dla Matki 4ga Bliźniąt w Mszczonowie. Z powodu nierozstrzygnionej kwestji w *Bostonie* d. 4 b. m. złożono zł. 2 od L. J. dla moralnie zanied: Dzieci.

Sturm: Mazur skomponowany na pjano: zł. 1. *Labitzki*: Wspomnienie Gieshübel, Kontredanse na pjano: zł. 2, grane pierwszy raz w wilję Nowego Roku w *Resursie Kupieckiej*, wyszły w Składzie *Klukowskiego*.

Wiek temu, to iest, między r. 1740 a 1750, tak były lubione w *Warszawie Reduty*, że ie dawano zacząwszy od Października aż do Adwentu, i znowu przez całe Zapusty po 3 razy na tydzień, i zawsze bywało mnóstwo używaiących tej zabawy. Tegoroczny karnawał iest iednym z najkrótszych; spodziewać się przeto należy licznych zebrań na takowe zabawy, zwłaszcza, że Dyrekcja Teatrów pomnożyła wszelkie dogodności goszczącym, na co znaczny koszt został wydanym. Od lat kilkunastu weszło niewiadomo zkąd i dla czego w zwyczaj, że Publiczność mniej licznie uczęszcza na pierwsze Maskarady, Reduty i t. p. zabawy zimowe, a w tym stawia się w sprzeczności z owem dawnem przysłowiem: *kto pierwszy, ten lepszy*. Zaiste *pierwiastki* we wszystkiem są najpożądańsze, a któż dożywszy lat późnych, nieprzyzna, że *młodość*, będąca *początkiem życia*, nie iest najszczęśliwszą onego częścią. Wszystko się w niej uśmiecha, wszystko powabem swym przyciąga, wszystko radość i zadowolenie wzbudza, gdy przeciwnie starość, w umartwienia, dolegliwości i nieszczęścia bywa najwięcej bogatą. Tymczasem z zabawami dzieie się inaczej; im bliżej maią się do końca, tym są więcej uczęszczane, weselsze i hucznieisze. Onegdaj punktualnie, iak afisz oznaczył, to iest o godz: 10tej, w głównej Sali zabrzmiał taniec Polski, iak od kilku lat poprzednich, tak i na wczorajszą pierwszą zapustną biesiadę, przez nieustaiącego w kompozycjach muzycznych Józefa *Damsego* ułożony; zaczęli przybywać Panowie i Panie, bawiono się przyiemnie i wesoło; było w ogóle osób 800. Co do masek, śmiało powiedzieć możemy, że na wczorajszej Reducie same domina *dominowały*, było różnej barwy i kształtu; między innemi odznaczały się czarne z małą pelerynką w kwiaty *rokoko*, blado-błękitne i słomkowe atłasowe, białe atłasowe, z pod których ieszcze wysuwały się bielsze rękawiczki, ozdobione perłami i tym podobne. Zjawił się piękny *debardeur*, z kształtną kibicią i drobną nóżką; *Hiszpan*, który oprócz ubrania na głowie, nic więcej nie miał *hiszpańskiego*, i kilku mężczyzn różniących się iedynie maskami od reszty Publiczności. Kilka maseczek rzucaiących wzrokiem z ślicznych oczął, uprzyiemniały pobyt Kawalerom dowcipnemi odpowiedziami; a wszystkie oświadczyły, że na następnych podobnych zabawach, zaimponuią gustem i dowcipem. Wydarzył się następuiący przypadek: Maseczka zgrabniuchna zbliżyła się do Kawalera i rzecze zmienionym głosem: „Zgadniesz czy niezgadniesz, przypominasz czy nieprzypominasz, to wszystko iedno; ale winnam ci 5 złotych, które przegrałam w preferansa iuż temu pół roku; zapomniałam ci ich oddać, a tyś nie upominał się wcale. Oto są, adje; życzę dobrej zabawy." Na rozpoczęcie tego rodzaiu widowisk w karnawale tegorocznym i na otwarcie nowego *Foie* (sali zbierania się widzów w czasie antraktów scenicznych), otworzono to *Foie* po raz pierwszy. Wspaniała ta sala, której na długość mało która zrówna, liczy bowiem długości stop 140, szerokości stop 20, a wysokości 30. Zwykłe saloniki balowe po domach, mogłyby w niej bezpiecznie *angleza* tańcować, nawet w par kilka. Cztery wielkie okna o 3ch przedziałach, po 48 szyb zwyczajnych liczące, po obu końcach sali umieszczone i pięć środkowych, z których dwa parapetowe do wychodzenia] pod dekastyl gmachu teatralnego, rzucaią światło dzienne ogromne. Wieczorem salę tę oświetlaią 4ry lustra (paiąki), każdy o 9ciu płomieniach, oraz kilka ściennych świeczników. Dwa kaloryfery i dwa wysokie kominy, takie, iakie to przed laty w dawnych zamkach robiono, dostarczać mogą dostatecznego ciepła do wewnętrznego ogrzania tego olbrzyma w swoim rodzaiu. Malatury Pana *Kusmahli* i sztukaterje Pana *Markoni*, zdobią to *Foie*, którego Architektem iest W. Ludwik *Kozubowski*. Przy wielkim salonie iest mniejszy na bufet, i ten łączy się z salami Redutowemi, których ciąg naprzeciw ulicy *Niecałej* Teatr *Rozmaitości* dosięga. Sale redutowe, zostały także nowo-urządzone i pomnożono ich oświetlenie. W ogóle oprócz dawniejszych paiąków i kandelabrów, przybyło w *Foie* i salach Redutowych 10 luster nowych białych, bogatym brązem złoconym przyozdobionych. Lustra te iak niemniej wspaniałe żyrandole oświetlaiące oba Teatry, oraz dawniejsze w salach Redutowych, są utworem wzorowej Fabryki Pana *Mintera*. Fabryka ta i dawniej w zewnętrznem przyozdobieniu Teatru miała udział, robiąc kapitele koryntckiego Perystylu. Są to piękne odlewy z cynku i kompozycji. (Odlewy cynkowe do ozdób budowli, iak wiadomo, upowszechniaią się coraz bardziej za granicą. W *Berlinie* prawie wszystkie ozdoby przy domie Opery odbudowanym z największym przepychem, są odlane z cynku, mianowicie zaś bogaty gzyms, kilkadziesiąt figur zdobiących fronton i wiele wewnętrznych szczegółów). Co do *Foie Warszawskiego*, nie sądzim, aby znalazło się w *Europie* wiele mu podobnych, pod względem okazałości i obszerności.

W składzie nut muzycz: Fr. *Spiess* et Comp: przy ulicy Senatorskiej Nr 460, nabyć można nowe kompozycje: L. E. *Seidla*, Angelika Walce ułożone na fortep:, ofiarowane Pannie A. *Wejchert*; złp. 3. *Kolberga* 6 nowych Kontredansów na fortep:, skomponowane i ofiarowane Pannie M. *Gronau*; zł. 2. A. M. *Puscha* Pa

miątka Łomży, nowe Kontredanse na fortep:, ofiarowane Pannie K. *Ligęza;* zł. 2.

Onegdaj w Wielkim Teatrze w czasie z upodobaniem przyjmowanej Opery *Syrena*, przywołani, JPanna *Riwoli* i JP. *Dobrski* po 2-kroć, oraz JPP. *Troszel* i *Żółkowski*. Wszystkie miejsca w Teatrze Rozmaitości na 3ciem przedstawieniu *Ostatniej roli Aktora*, były natłoczone; przywołani, JP. *Jasiński* 6, JPanna *Damse* 3-kroć, i ieszcze Wszyscy, oraz 2-kroć JP. *Karasiński*, który w dużej roli zastąpił nagle zasłabłego JP. *Maiewskiego*. Wczoraj w Wielkim Teatrze po *2ch Złodzieiach*, przywołana JPani *Turczynowicz* 2-kroć. W Rozmaitości, *Po pomyśle nowym*, Wszyscy. W czasie *Pamiętników Szatana*, JP. *Jasiński* 4, JPanna *Damse* 2-kroć, oraz JPani *Chobrzyńska* i JP. *Chomanowski*.

W roku 1844 przeszło przez Komorę w *Toruniu*, (pochodzących po największej części z Król: *Polskiego*): 42,542 łasztów pszenicy, 18,240 łasz: żyta, 646 łasz: grochu, 1,173 łasz: siemieniu lnianego, 571 łasz: ięczmieniu, 241 łasz: rzepaku, 20 łaszt: nasienia konopnego, 14 łasz: maku, 1 łaszt fasoli. Dalej, 45,529 sztuk okrąglaków sosnowych, 191,546 sztuk belek sosnowych, 3,318 belek dębowych, 8,481 sztuk i 12 łasz: bali dębowych, 1,919 łasztów i 3,373 kop klepek dębowych, 2,000 sztuk i pół-łaszta obręczy, 63 sztuk masztów, 2,209 sążni drzewa opałowego, 698 centnarów i 42 worków orzechów włoskich, 26 cent: orzechów laskowych, 73 cent: konopi, 703 cent: lnu, 21 cent: anyżu, 695 cent: kopru. Nadto: 640 centnarów i 860 beczek starego żelaztwa, 3,107 cent: kości zwierzęcych, 300 cent: miedzi, 46,184 blat i 3,518 cent: cynku. W końcu 5,142 cent: potażu i 16 sztuk płótna żaglowego.

Anglja. — Podług zapewnienia dziennika dworu, Królowa ma zamiar przyszłej wiosny zwiedzić *Paryż*. — Mowa tronowa franc: 27go z. m. była iuż znaną w *Londynie* i sprawiła pomyślne wrażenie na giełdzie. — Głoszą, iż na żądanie rządu, z *Montevideo* wysłaną będzie flotylla obserwacyjna pod dowództwem Kapitana *Kotry* do rzeki *Platy*, aby położyć kres krokom nieprzyiacielskim w stronach tamecznych. — 21go z. m. w czasie pogrzebu Hrabiego *Limeryk* w mieście tegoż nazwiska w *Irlandji*, była niespokojność. — Z *Montewideo* donoszą z dnia 2go Paźdz:, iż Komodor północno-amerykański zabrał całą eskadrę *argentyńską* pod pozorem, iż statek woienny z *Buenos Ayres* dał ognia do statku kontrabandzistów z *Montewideo*, który był udał się pod opiekę północno-amerykańs: okrętu *Kongres*; iednocześnie Komodor *brazylijski* uznał błokadę za zniesioną, ponieważ eskadra błokuiąca nie istnieie.

Francja. — Dzienniki z 28go z. m. napełnione są uwagami nad mową tronową. Mniemaią, że ieszcze na teraźniejszem posiedzeniu izb przedstawiony będzie proiekt względem konwersji renty 5cio-procentowej. — Minister skarbu P. *Lacave Laplagne* (Lakaw Laplań) od czasu śmierci swoiego syna, kilkakroć wynurzył życzenie opuszczenia gabinetu; Król tylko wstrzymuie go od tego zamiaru. — Ministerstwo stanowczo przedsięwzięło popierać kandydaturę P. *Sauzet* (Soze) na Prezesa izby deputowan:. — Przed 20tu laty pojmano w departamencie *Luary* bandę fałszerzy monet i pociągnięto ią do kary; tej iednak uszedł wspólnik bandy młody bardzo biegły Mechanik *Perrou*, który schronił się ucieczką i skazano go na śmierć zaocznie. Od owego czasu fałszerstwo monet nie ukazało się więcej tak znacznie. Przed kilką miesiącami aresztowano w *Paryżu* nieiakiego *Gagnie* (Ganje), który w znacznej ilości fałszował monety 10ciocentymowe; tygodniowo fabrykwwał 1,500 do 1,800 fr.; iego spólnicy pobierali od niego 40 procent; sąd wyśledził teraz, iż *Ganje* iest tymże *Perrou*, który przed 20tu laty skazany był na śmierć. — Izba handlowa w *Bulon* podała Ministrowi handlu prośbę o zniżenie opłaty od paszportów. — 7go z m. 80 ludzi z straży franc: granicznej wtargnęli na ziemię *Sardyńską* i uprowadzili do *Grenobli* około 7miu poddanych sardyńs:, którzy kradli drzewo w lesie *Szartrez*; z tej przyczyny ożywił się bieg gońców między Francją a Sardynją. — P. Alexander *Dumas* (Diumas) zbiia w pismach publicz: pogłoskę, iakoby podjął się redakcji pamiętników Jenerała *Montholon*; pomieniony Autor podjął się tylko korekty druków tychże pamiętników. — Królestwo *Belgiccy* dopiero w pierwszych dniach b. m. mieli wyiechać z powrotem do *Bruxelli*. — Pismo ministerjalne zapewnia, że iuż teraz czynią w *Fontenblo* i *Wersalu* przygotowania przyięcia Królowej *Wiktorji* i Xcia *Alberta* spodziewanych przyszłej wiosny.— Naczelnicy *arabscy* w tych dniach zaproszeni byli przez Królewicza Xcia *Montpensier* (Mąpansje) do *Winsen*, dokąd im towarzyszył ich tłumacz P. *Roche* (Rosz); po oglądaniu tej twierdzy i manewrów artylerji w ogniu, zwiedzili inne warownie. Wieczorem Xżę dał dla nich ucztę, na której znajdował się także Xżę *Aumale* (Omal). — Na posiedzeniu izby deputowan: 27go z. m. P. *Sauzet* (Soze), dopiero przy 2giem głosowaniu został obrany Prezesem; gdyby stronnictwo opozycyjne nie podzieliło głosów między innych kandydatów, to iest: P.

Dupin (Djupę) i P. *Odillon Barrot*, tedy nieochybnie ieden z tych 2ch uzyskałby prezesostwo.— Głoszą, iż Ministrowi skarbu udało się przy ułożeniu budżetu na r. 1840 zjedna skarbowi nadpływ 5 do 6ciu miljonów fr. — Z powodu wzmagaiących się stosunków Francji z osadami w *Algierji*, Rząd rozkazał założyć nad brzegiem *Morza Śródziemnego*, nowe porty 2go rzędu. Każdy z nich otrzymał arsenał, warsztaty okrętowe i przystań, tak iżby okręty woienne mogły w niej znaleść schronienie; w tym celu komisja iedna zwiedziła już port *Wandr.* — Rada munipalna w *Sztrasburgu* przez wzgląd, iż tameczna szkoła rzemieślników dla *Izraelitów*, przyczyniła się wielce do obyczaiowego ulepszenia Izraelitów, podwoiła roczne wsparcie 1,000 fr. dla tejże szkoły przeznaczone. Burmistrz (Mer) miasta wniosek ten przedstawił. Podobnież Rada miejska płaci rocznie 2,000 fr. dla Nauczyciela szkółki ubogich starozakonnych. — Znaczny dom handlowy w *Burż* zbankrutował, za puszczeniem w obieg fałszywych biletów w summie 400,000 fr. — Lord *Brougham* (Brum) właściciel posiadłości we Francji niedaleko *Kań*, gdzie kiedyś *Napoleon* wylądował, wyprawił w tych dniach świetne łowy dla swoich przyiacioł. Kilku myśliwych Anglików przybyło z *Nizzy*; przez 3 dni trwały łowy; dla mieszkańców okolicznych nowością było polowanie na *lisa*. — 26go z. m. mgła tak gruba zalegała *Paryż*, iż musiano mosty zamknąć dla powozów. Plac *Karużelu* rzadkie przedstawiał widowisko; był bowiem natłoczony ludźmi zbłąkanemi, którzy nie wiedzieli w które udać się strony. Musiano rozpalić latarnie i rozstawić ludzi z pochodniami aby pieszym i iadącym wskazać drogi. Na ulicy *Gaillon* dyliżans rozjechał wyrobnika.— Na posiedzeniu izby Deputowan: 28go z. m. Wice-Prezesami obrano Panów *Salvandy*, *Bignon* (Binią) i *Dufaure* (Djufor).— Rząd miał otrzymać wiadomość, że fregata *Królowa Bianka* widzianą była w okolicy wysp *Azorskich*, dokąd Admirał *Tuars* miał zawinąć, aby tamże oczekiwać depesz wysłanych do niego w początku grudnia; zdaie się więc, że Admirał ten przybędzie do Francji w pierwszych dniach b. m. — W czasie okropnego trzęsienia ziemi w *Gwadalupie* 8go lutego 1843, Burmistrz w stolicy z narażeniem życia został w miejscu urzędowania, a gdy ratusz runął, Burmistrz udał się na plac główny, aby tamże członkom swoiej gminy być przykładem odwagi i poświęcenia. Mąż ten utraciwszy cały swój maiątek, przybył niedawno do Francji, aby umieścić iednego z swoich synów (ma 7ro dzieci) w szkole wojskowej *S. Cyr.* Młody człowiek został do szkoły przypuszczony, lecz iego zubożały Ojciec nie mógł zapłacić za kurs nauki; przypadkiem dowiedział się o tem Xżę *Nemours* (Nemur), wziął syna przykładnego Urzędnika w opiekę i iego los zapewnił.

Ze Lwowa. — Dnia 27go z. m, umarł tu tknięty apoplexją, Józef *de Mehoffer* C. K. Komisarz Obwodowy. Był on znany w świecie literackim iako niegdyś Redaktor *Mnemozyny*, pisma czasowego niemieckiego we Lwowia wydawanego, iako Wydawca pisma niemieckiego *Galicja*, nareszcie iako czynny współpracownik innych pism niemieckich, szczególniej o Galicji pod względem statystycznym mówiących.

Hiszpanja. — Na posiedzeniu Kortezów 21go z. m. odrzucono wniosek Pana *Perpiny* względem uchwalenia prawa, celem zaspokoienia wszystkich wierzycieli państwa. Następnie izba przedsięwzięła wniosek względem uposażenia duchowieństwa.

Niemcy. — 25go z. m. umarł w *Mnichowie* Xżę Ludwik Chrystjan *Montmorency* i *Tancarville* (Tankarwil), Grand hiszp: 1ej klassy i Par Francji do r. 1830; urodził się 7go Maia 1796. — 27go z. m. rano orszak 92 poiazdów odprowadził w *Hamburgu* na smętarz zwłoki zmarłego Bankiera Salomona *Heine*. Słychać, iż zgasły zapisał wszystkim tamecznym zakładom dobroczynnym i osobom należącym do iego kantoru przeszło 3 miljony zł.; z summy tej przeznaczył przeszło 90,000 zł. założonemu przez niego szpitalowi starozakonnych z warunkiem, aby cofnięto z legatu 45,000 zł., ieśli administracja usunie praktykuiącego w tym szpitalu Lekarza Doktora *Heine*, synowca nieboszczyka, w którym to przypadku wymieniony Lekarz otrzyma cofniętą summę. Kantoryści otrzymuią za każdy rok służby po 3,000 zł.; następnie dysponent P. *Leo* 120,000 zł.; dzieci Doktora *Scheder* 1,500,000 zł., Zięć *Oppenheimer* 1,800,000 zł., drugi zięć Doktór *Halle* 3 miljony zł. wraz z nowym domem. Synowi zostaie reszta maiątku, który po potrąceniu zapisów dochodzi przynajmniej 30 miljonów zł. Wykonawcami testamentu są: Doktor *Rieser*, Notarjusz P. *Sochle* i Doktor *Hertz*; ci przez czas likwidacji pobieraią procent z 90,000 zł., a po wykonaniu testamentu, kapitał ten zostanie między nich podzielony. Zgasły na łożu śmierci wyszukał ieszcze dla swoiego przyiaciela Doktora *Szefepje*, kosztowny serwis srebrny do herbaty. P. *Heine*, Syn, 26go z. m. rozdzielił między ubogich starozakonnych 9,000 zł.

Turcja. — Chrześcjanie w południowych okręgach *Libanu* dotychczas wzbraniaią się stanowczo uznać nad sobą władzę Druzów. — *Abdulah* Basza w Trebizon-

dzie, miał ofiarować 15,000 piastrów Grekowi, który przez Turków został zbity, a który był udał się pod opiekę Konsula angiel:. Słychać także, iż ten Grek miał paszport fałszywy. — Rada kwarantanny zniosła 14 lazaretów w Anatolji i Rumelji; za to ma być urządzona kwarantanna w *Gazie*, a lazarety w *Tulczy*, *Aiutabie*, *Orfie* i *Malatji*.

Włochy. — Xżna *Albrechtowa* Pruska 10go b. m. spodziewaną iest w Rzymie. — Baron *Vandeusteen de Jehay* 20go z. m. złożył Ojcu Śmu swoie listy wierzytelne iako Poseł Belgicki.

Rozmaitości. — Wystawienie nowej Opery *Obóz*, danej niedawno na otwarcie odnowionego Teatru w *Berlinie*, kosztowało 150,000 zł. Na pierwszem przedstawieniu, Publiczność okrzykami okazywała zadowolenie, lecz na następnych nudziła się coraz bardziej, z czego powstały kłótnie między Autorami rzeczy i muzyki, gdyż ieden na drugiego zwalaią przyczynę tego niezadowolenia. — Gazeta muzyczna dowodzi, że ze wszystkich dzisieiszych Lubowników i Opiekunów muzyki, tudzież Opiekunów Artystów i Kompozytorów muzycz:, iest najgorliwszym Król *Duński*. — „Mam z Panem do mówienia we *cztery oczy*,” rzekł Przełożony do swego subalterna. „We *cztery oczy*, nie mogę Panu służyć,” odpowiedział tenże. „Jak to, Pan opierasz się moim rozkazom?” Tak Panie, powtarzam, we *cztery oczy*, służyć mu nie mogę, bo iestem *iednooki*. — Obywatel w swoich dobrach, na imieniny swoiej żony, dawał balik dla Sąsiedztwa; było to w zimie, a że ów Obywatel lubił swoich poczciwych Chłopków i im także wyprawił bankiet na dziedzińcu, bawiono się bardzo dobrze; gdy w tem iednemu z gości zginęła wilczura, nasz Obywatel bardzo zmartwiony tym wypadkiem zawołał Ekonoma i rzecze do niego: „Jest to pewnie sprawka którego z chłopów, wyexaminuj ich WPan.” Ekonom wyszedł na dziedziniec, zwołał wszystkich, kazał im w koło stanąć, potem zaczął im przekładać iak to brzydko że tak wywdzięczyli się swoiemu Panu, że to iest wstyd dla całej gromady; wszyscy chłopi najuroczyściej zapewniali, że wilczury ani widzieli, a tem bardziej żeby ią skradli. „Czy przysięgniecie na to?” rzecze Ekonom. „Przysięgniemy!” „Dobrze więc, uklęknijcie!” podnieście dwa palce w górę i mówcie za mną. Tu im recytował rotę przysięgi i skończył temi wyrazami: „Tak mi BOŻE dopomóż i Wszyscy Święci. Skończył i zapytał: „Czyście wszyscy przysięgli? Odpowiedzieli *Wszyscy*. „I ten co ukradł?” „I *iatakże*,” w prędkości odpowiedział. Oto się złapał nieborak.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Grabowski Ludw: Dz: z Poborcą; Konstański Fran: Urzędnik z Macieiowic; Krystoph Ochmist: z Siedlec; Kurnatowska Żona Jenc: z Berlina; Kacperski Adwok: z Krecenowa; Kesselbauer Karol Kupiec z Krakowa; Lewi Samuel Kupiec z Gdańska; Lelewel Prot Oby: z Cygowskiej Woli; Delhoff Teodor Komisant z Szczecina; Mannpy Levi Bankier z Berlina; Piegłowski Tytus Urzęd: z Kalisza; Popiel Paw: Oby: z Kurozwęk; Szelewski X. Kanonik z Brzezin; Woelke Grzeg: Budowniczy z Iwangorodu; Wahren Rudolf Nauczyciel z Łomży. (z G. P.)

DONIESIENIA.

W skutek reskryptu JW. Naczelnika sztabu artylerji czynnej armji, z dnia 19 Grudnia 1844 r., za Nr 6876, i w Dodatku do Nru 311, 317 i 327 Kurjera Warszawskiego, niniejszem zawiadamia się, iż licytacja naznaczona na dzień 3 (15) i 7 (19) Stycznia, w Komitecie przy ulicy Nalewki pod Nr 2253, na dostawę do Warszawskiego i Żachodniego ruchomego Arsenałów, rozmaitych rozmiarów i gatunków Żelaza, odkłada się na dzień 5 (17) i 19 (24) Lutego r. 1845, a to z przyczyny wyłączenia z dostawy Żelaza tasowego i zmiany dla tego

warunków, a mianowicie wyłączenia z nich wszystkiego, co się odnosiło do Żelaza tafowego. Licytacja odbywać się będzie od godziny 10 rano do 12 w południe; po upływie zaś tego czasu, nikt z zgłaszaiących się dopuszczonym nie będzie. Warunki na niniejszą dostawę widzieć można każdodziennie od godziny 9 do 2 z południa, w Kancelarji Arsenału Warszawskiego. Przyczem nadmienia się, że ponieważ ilość Żelaza pozostaie też sama, a zatem i Kaucja pozostaie niezmienną. — Zarządzaiący Arsenałem, Artylerji Pułkownik, *Garbunoff*. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

Podaie się do wiadomości publicznej, iż Drukarnia Sukcesorów *Ragoczych* przy ulicy Danielewiczowskiej N° 617, a teraz Stanisława *Nowakowskiego*, zaopatrzoną została w czcionki rossyjskie, polskie, niemiec:, angiels:, gotyckie, ronda (francuz:), tak tytułowe ozdobne iako i textowe. Przyjmuie wszelkie obstalunki, iako to: naDzieła, Kwitarjusze, Blankiety, wypracowania tabelaryczne w ięzykach rossyjs:, polskim i t. p., które z dokładnością wykończane będą.

Mam honor zawiadomić Szano: Publiczność, iż mieszkam przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 418, w domu Wgo Sommera, obok Poczty. *Ubogim, w każdym czasie, udzielam pomocy bezpłatnie.*

Alexander *Elsner*, Dentysta.

ŚWIADECTWO i DYMISJA Józefa Czartowicza, zaginęło; Znalazca raczy oddać do Biura Policji.

W domu Nr 1296 przy ulicy Nowy świat, są do wynaięcia od Wielkiej-nocy, nowo-wyrestaurowane i zupełnie odnowione LOKALE, a mianowicie: na 1m piątrze obszerny Salon z balkonem i Pokoiów 4; na 2m, Salon i Pokoiów 5. Do tych Lokalów należą: Kuchnie urządzone na sposób angielski, Spiżarnie, Piwnice, Drwalki i t. p. W tymże domu są do wynaięcia również od Wielkiej-nocy dwa LOKALE Kawalerskie, Ogród, Stajnia i Wozownia.

Osoba będąca w średnim wieku, bezżenna, trudniąca się obecnie iako Rządca Domu bez przerwy od lat 8, z ludnością przeszło dusz ośmset, pragnie objąć podobnyż obowiązek za stosownem wynagrodzeniem, lub na Zastępcę Wójta Gminy, który iuż pełnił dawniej. Wiadomość w Księgarni Z. Szteblera przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 410, w pałacu JW. Hr. Krasińskiego.

50 centnarów POTAŻU najlepszego gatunku, iest do sprzedania; bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Żelaznej Nro 2449, wchodząc od rogu ulicy Nowolipie i Żelaznej, na 1szem piątrze, gdzie zarazem widzieć można probę Potażu.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego,

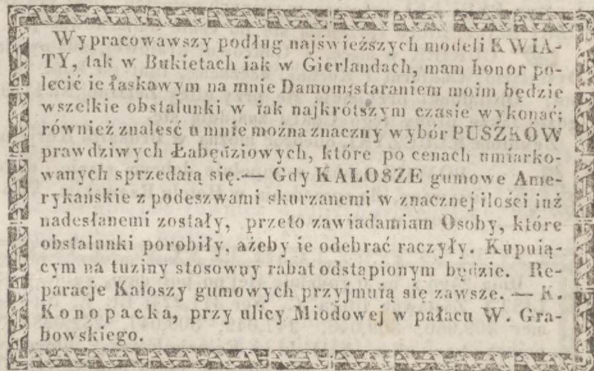
LOSÓW NOWYCH do **PIERWSZEJ** Klassy 65tej Loterji, której ciągnienie dnia 5go Lutego rozpocznie się, Całych i Częściowych w moim Kantorze każdego czasu nabyć można. Osoby na prowincji zamieszkałe, życzące mieć Losy z Kantoru mego, raczą swe zlecenie franko nadesłać, którym się zwykłą akuratność w korespondencji zaręcza.

W kontynuacji sprzedaży ruchomości po ś. p. Michale Gaiewskim, w d. 27 Grudnia (8 Stycznia) r b. o godzinie 10ej z rana, w domu pod Nr 1320 i 21 w Warszawie, sprzedany zostanie niezawodnie, przez publiczną licytacją, POWÓZ z czterema walizami, a to za gotowe stały kurs w kraiu maiące pieniądze. Jan *Dzięciałkiewicz*, Rejent.



W mieście Piasecznie o 2 mil od Warszawy, iest do sprzedania z wolnej ręki ieden z najpiękniejszych DOMKÓW drewnianych, w dobrym stanie, z Ogrodem fruktowym, przy ulicy zwanej Warszawska, pod Nr 28 położonej.

Z Radomska. — Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitalu w Radomsku, zawiadamia, iż w mieście Radomsku *na korzyść tegoż Szpitalu*, dane będą 3 *Bale* mianowicie w dniach 11, 18 i 25 Stycznia 1845 roku, na które Szanownych Obywateli o liczne zebranie się ma honor upraszać. T. *Koch*, Opiekun Prezyduiący.



Wypracowawszy podług najświeższych modeli KWIATY, tak w Bukietach iak w Gierlandach, mam honor polecić ie łaskawym na mnie Damom; staraniem moim będzie wszelkie obstalunki w iak najkrótszym czasie wykonać; również znaleść u mnie można znaczny wybór PUSZKÓW prawdziwych Łabędziowych, które po cenach umiarkowanych sprzedaią się.— Gdy KALOSZE gumowe Amerykańskie z podeszwami skurzanemi w znacznej ilości iuż nadesłanemi zostały, przeto zawiadamiam Osoby, które obstalunki porobiły, ażeby ie odebrać raczyły. Kupuiącym na tuziny stosowny rabat odstąpionym będzie. Reparacje Kaloszy gumowych przyjmuią się zawsze. — K. Konopacka, przy ulicy Miodowej w pałacu W. Grabowskiego.

Na Folwarku Łowickim pod samem miastem, iest do sprzedania znaczna ilość SIANA, częściowo lub na ogół. Siano iest w znacznej części przeszłoroczne, Siano zaś tegoroczne sprzątniętem było przed Śtym Janem; maiący chęć nabyć, raczy się zgłosić wprost na Folwark.

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego. Podaie do wiadomości, że z polecenia Banku w d. 10 (22) Stycznia 1845 r. o godzinie 10 z rana, w Kancelarji b. Administracji Lasów Płockich w Brańszczyku Pow: Pułtuskim, przed Delegowanym Urzędnikiem Banku, i w assystencji właściwego Wójta Gminy, odbywać się będzie głośna licytacja in plus na sprzedaż około 250 sążni opałowych i innych Materjałów Leśnych pozostałych po zwiniętej Administracji Banku. Bliższe warunki sprzedaży są do przejrzenia w godzinach biurowych w Rządzie Gubernjalnym Płockim, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, i u P. Gamrata Urzędnika Banku w Brańszczyku. Łubkowski.



Kto z właścicieli domów w Warszawie, ma DOM do wypuszczenia w dzierżawę roczną lub 3ch-letnią, za summę zł. 14 do 30,000: raczy się zgłosić pod Nr 401 przy ulicy Krako:-Przedm:, do właściciela domu, a ten wskaże życzącego sobie takiejże dzierżawy.

Fabryka Piwa Bawarskiego Alexandra Lentzkiego przy ul: Ogrodowej pod Nr 849, potrzebuie CHMIELU ze zbioru o-

statniego, za który płacić deklaruie cenę wysoką. Pod tymże Nrem iest KISZKA Ruska i BRYCZKA kryta do sprzedania.

Przy ulicy Bielańskiej w domu Lilpopa Nro 600, iest do wynaięcia od Wielkiej-nocy, SKLEP narożny, 6 Pokoi, dwie Piwnice, Kuchnia i Drwalnia.— Lokal ten może być rozdzielony i w połowie wynaięty. Bliższa wiadomość u Rządcy w tymże domu zamieszkałego.

Przy rogu ulicy Zielnej i Marszałkowskiej pod Nr 1370, iest do sprzedania LAMPA o 4ch kinkietach, zdatna do iakiegokolwiek handlu. ŻYRANDOL do wynajęcia lub do sprzedania ze świecznikami, i KASZTANKI pod płaszcz. Wiadomość u Akuszerki lub u Stróża w tymże domu.

☞ Do Handlu Berka Biberblat w Gościnnym Dworze, po prawej stronie, 3ci Sklep od rogu, pod Nrem 163 i 4, przybyły świeże TOWARY z zagranicy, to iest: SIECZKA i rożne PEREŁKI świecące w różnych kolorach, oraz WŁÓCZKI Szyne, które sprzedaią się po cenie umiarkowanej.

☞ CUKIER w mące, z Cukrowni kraiowej, zdatny dla Dystylarni, Cukierni i Kuchni, beczkami, funt po kop: 13 i puł. Obstalunki przyjmuią się przy ulicy Żelaznej Nr 1129; gdzie także proby tego Cukru znajduią się.

Zgubione KLUCZYKI, odebrać można w Drukarni Kurjera.



POWÓZ lekki, w zupełnie dobrym stanie, mało używany, do sprzedania w Hotelu Rzymskim. Wiadomość u Szwajcara.

Dnia 24go z. m. o godzinie 4tej po południu, zginęły LISTY Zastawne litera C, Ner 311,224; lit: E, Numer 309,060, 309,046, 247,049, 309,047, 252,028, przechodząc ulicą Nalewki i Franciszkańską; które Znalazca za nagrodą Zł. 200 zwrócić raczy pod Nr 719 przy ulicy Leszno, do Troianowskiego Rzeźbiarza; ostrzegaiąc, że zastrzeżenie nieprawego posiadacza tychże uczynione zostało.

PŁASZCZ z sukna ciemnego szaraczku, futrem Elkami podszyty, mało co używany, iest do sprzedania pod Nr 497, na rogu ulicy Senatorskiej i Miodowej. Wiadomość o cenie powziąść można w pracowni P. Żygardłowicza.

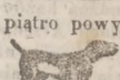
W nowo założonej Fabryce **KWIATÓW**, wprost przybyłego z Paryża, Konst: Orłowskiego, w domu W. Bujno pod Nr 497 na 1m piątrze przy ulicy Senatorskiej, można dostać w każdym czasie wszelkiego rodzaiu **KWIATÓW**, balowych i do różnych ozdób Damskich, według najświeższych wzorów Paryzkich, wykonanych w pięknosci kolorach, układzie i powabie w niczem im nieustępuiące, gdyż ie tu na miejscu ręce Francuzkie wyrobiły, za cenę umiarkowaną.



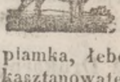
Dwa OGIERY, ieden szpakowaty, drugi gniady, po lat 4 maiące, są do sprzedania, najdalej do dnia 11go b. m., na Nowym-świecie pod Nr 1295. Bliższą wiadomość można powziąść tamże na 1m piątrze, po prawej ręce.



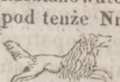
Dnia 5 b. m. rano, z domu pod Nru 528 przy ulicy Podwal, wyszła SUCZKA mała, cała kasztanowata, z wyżełkow angielskich. Łaskawy Znalazca raczy ią oddać do mieszkania na 3cie piątro powyższego domu, za przyzwoitą nagrodą.



Dnia 5 b. m. wieczorem, z domu pod Nru 430, z pierwszego piątra, zginęła WYŻLICZKA angielska, z gatunku bardzo małego, biała i kilka kasztanowatych plamek maiąca, na czole biała plamka, łebek mały kasztanowaty, i uszy bardzo długie także kasztanowate. Uprasza się najuprzejmiej Znalazcę o zwrot pod tenże Nr, Pani Manasse, za nagrodą iakiej sam zażąda.



SUCZKA biała, z gatunku Szpiców, mała, cała niestrzyżona, zginęła z domu Szymanowskiego róg ulicy Jezuickiej i Starego Miasta, z 1go piątra, Nr 71. Kto ią odniesie, otrzyma nagrody Rubla srebrem.



Dwa PIESKI młode szpice, w 3m miesiącu, są do sprzedania przy ulicy Oboźnej w domu Grabowskiego pod Nr 2794, na 1m piątrze.

KANTOR
INFORMACYJNO-SĄDOWO-ADMINISTRACYJNY
przy ulicy Trębackiej Nr 638.

Do wysokości 9000 Rsr. SUMMA małoletnich, na hipotekę Domu w Warszawie, iest do wypożyczenia.

Na hipotekę Dóbr Ziemskich (byle w Gub: Warsz: położonych), SUMMA 4500 Rsr. może być pożyczoną.

Na hipotekę Dóbr Ziemskich w Gub: Warsza:, potrzebną iest SUMMA Rsr. 45,000 do wypożyczenia.

Żądana iest SUMMA 4500 Rsr. na pierwszą hipotekę Dóbr Ziemskich, bardzo blisko Warszawy położonych, mocno zagospodarowanych i żadnemi długami nieobciążonych.

BONY Niemki w średnim wieku, z dobremi rekomendacjami, zechcą się zgłosić do moiego Kantoru.

Alozy Jan de Mogiła Stankiewicz.

KANTOR STRĘCZEŃ
Guwernerów i Guwernantek, na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej Nro 606.

Poleca się względom Publiczności. Filipina *Steingraeber.*

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe 2.

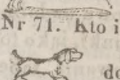
TEATR WIELKI. Dziś, 23ci raz *Łucja z Lamermoru* przez Artystów włoskich.

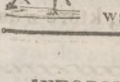
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 15ty raz *Rodzina*. 6ty raz *Piątro wyżej.*

PANORAMĘ codzień widzieć można przy ulicy Miodowej w pałacu dawniej Chodkiewiczów.

WYROBY SZKŁA codzień naprzeciw Poczty.

MUZYKI w różnych Kawiarniach.





W teraźniejszym Karnawale, ktoby sobie życzył z Szan: Publiczności mieć na Wieczory do Fortepjanu, z akompanjamentem Skrzypieć lub na samym Pantaljonie; niech się raczy zgłosić pod Nr 104 przy ulicy Piwnej na 1sze piątro. w oficynie, gdzie nietylko do Fortepjanu, ale na wszelkie komisy Muzyczne, iako to: na Bale, Wesela, i t. p. Zabawy, dobraną Muzykę kompletować będę.

A. Giermiński.

Jutro u *Maiewskiego* przy rogu ul: Bednars:, na Sniadanie: Kwiczoły, Pieczeń cielęca, rzymska, Kaczka, Kapłonki, Polędwica, Zrazy angielskie, Nelsony, Frykas, Kotlety i Muszczki.